

O przeprasaniu

Irena Santor

Za moją nielogiczność
I innych przywar licznosc
Przepraszam
Za kilka moich fochów
I sklonność mą do szlochów
Przepraszam

Za sprawki warte grzechu
I za kaskady śmiechu
Przepraszam
Za moją femme-fatalność
I za niepunktualność
Przepraszam

Za pewien smutny piątek
Za litość dla żyjatek
Przepraszam
Za słabość do przesądów
Welonów i Belmondów
Przepraszam

Za wieczną niedojrzałość
Za zbytnią poufałość
Przepraszam
Za życie zbyt zachłannie
I za czytanie w wannie
Przepraszam

Za przypalenie ciasta
Zgubienie planu miasta
Przepraszam
Za to, że płaczę w kinie
Że wciąż się o coś winię
Przepraszam

Za to, że cię kochałam
Tak mocno, jak umiałam
Przepraszam... przepraszam
Za to, że cię kochałam
Tak mocno, jak umiałam

Przepraszam, lecz mam jedno ale
Niczego nie żałuję... wcale
Przepraszam, lecz mam jedno ale
Niczego nie żałuję
Niczego nie żałuję... wcale